

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

Sędziowie: SO Lucyna Morys - Magiera

SR del. Marcin Rak

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku (...) Spółki Akcyjnej w K.

z udziałem P. K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 12 marca 2013 r., sygn. akt I Ns 143/09

postanawia:

oddalić apelację.

SSR del. Marcin Rak SSO Gabriela Sobczyk SSO Lucyna Morys – Magiera

UZASADNIENIE

Wnioskodawca (...) Spółka Akcyjna w G. domagał się ustanowienia na jego rzecz służebności przesyłu na nieruchomości położonej w T. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz o zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania. Wnioskodawca wskazał, iż prowadzi działalność gospodarczą w zakresie przesyłu energii elektrycznej, którą wykonuje za pomocą sieci elektroenergetycznych, w skład których wchodzi między innymi wolnostojąca, murowana stacja transformatorowa o numerze 166, znajdująca się na opisanej wyżej nieruchomości. Podniósł, iż w związku z koniecznością modernizacji stacji oraz potrzebą przyłączenia nowej linii kablowej do stacji, zwrócił się do właściciela nieruchomości o zgodę na wykonanie czynności remontowych i przyłączeniowych, a następnie zaproponował uczestnikowi ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Zainteresowani nie doszli jednak do porozumienia. Wnioskodawca sprecyzował, iż służebność przesyłu powinna polegać na prawie korzystania z nieruchomości na której położona jest stacja transformatorowa w sposób umożliwiający utrzymanie, konserwację, remonty, naprawy i modernizację stacji transformatorowej, a nadto na prawie przyłączania do stacji nowych urządzeń.

W ostatecznie sprecyzowanym stanowisku uczestnik postępowania P. K. nie sprzeciwiał się ustanowieniu służebności przesyłu, jednakże wskazywał, iż winna ona zostać ustanowiona za odpowiednim wynagrodzeniem.

Postanowieniem z dnia 12 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach ustanowił na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze (...) dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) służebność przesyłu na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w K.; ustalili, że wskazana wyżej służebność będzie

polegała na prawie dostępu oraz korzystania z posadowionej na nieruchomości stacji transformatorowej o numerze 166 poprzez jej bieżącą eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów i usuwanie awarii oraz prawie przyłączania do niej nowych urządzeń; ustalił, iż zakres służebności będzie zgodny z wariantem pierwszym opinii z dnia 5 marca 2012 roku, sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii J. M., przy czym uczynił opinię integralną częścią postanowienia; zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania P. K. kwotę 12.200,00 złotych tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu; ustalił, że każdy z zainteresowanych ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Wydając powyższe postanowienie Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 30 lipca 1976 roku Minister Energetyki i Energii Atomowej wydał Zarządzenie o numerze 13/Org, zgodnie z którym zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...) w K., którego przedmiotem działania było wytwarzanie, przetwarzanie, przesyłanie, dostarczanie i sprzedaż energii elektrycznej. W skład przedsiębiorstwa wchodził między innymi Zakład (...) w G.. W dniu 30 czerwca 1980 roku, na działce gruntu oznaczonej obecnie numerem (...) i położonej w T. przy ul. (...) K. wybudował na zlecenie (...) w K., wolnostojącą, murowaną stację transformatorową, której nadano następnie numer 166. (...) transformatorowa została przekazana przez inwestora na rzecz Zakładu (...) w G.. W dacie 30 kwietnia 1981 roku stacja transformatorowa została wpisana w księdze majątkowej Zakładu (...) w G. do grupy środków trwałych pod numerem 30/6-6/261. W dniu 22 kwietnia 1985 roku Minister Górnictwa i Energetyki wydał Zarządzenie o numerze 7/Org, zgodnie z którym z dniem 1 kwietnia 1985 roku zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) w K., którego celem było bieżące i nieprzerwane zaspokajanie potrzeb gospodarki narodowej i ludności w energię elektryczną i ciepłą. W skład przedsiębiorstwa wchodził między innymi Zakład (...) w G.. Dnia 16 stycznia 1989 roku Minister Przemysłu wydał Zarządzenie o numerze 75/ORG/89, zgodnie z którym z dniem 1 stycznia 1989 roku zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w G., którego przedmiotem było przetwarzanie, przesyłanie, dostarczanie i sprzedaż energii elektrycznej odbiorcom, techniczna i handlowa obsługa odbiorców energii elektrycznej oraz budowa, rozbudowa, modernizacja i remonty sieci elektroenergetycznych. Przedsiębiorstwo Zakład (...) w G. powstało wskutek podziału przedsiębiorstwa (...) w K. na bazie majątku dotychczasowego zakładu noszącego nazwę Zakład (...) w G.. W dacie 12 lipca 1993 roku przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w G. zostało przekształcone w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w G..

Sąd Rejonowy ustalił też, że dnia 26 października 2002 roku uczestnik P. K. nabył od E. B. i R. B. udział wynoszący 1/2 prawa własności nieruchomości, a to działki gruntu o numerze (...) dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz udział wynoszący 1/2 prawa własności nieruchomości, a to działek gruntu o numerach (...) i (...) dla których Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadził księgę wieczystą o numerze (...). Pozostałe udziały w przedmiotowych działkach nabył J. J.. Nabywcy złożyli wniosek o odłączenie działki o numerze (...) z księgi wieczystej o numerze (...) i wpisanie jej do księgi wieczystej o numerze (...). Na działce o numerze (...), położonej w T. przy ul. (...), była posadowiona stacja transformatorowa.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że 1 lipca 2007 roku (...) Spółka Akcyjna w G. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w G. umowę o objęcie akcji i wniesienie wkładu niepieniężnego, zgodnie z którą cały majątek (...) Spółki Akcyjnej w G. przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na dystrybucji energii elektrycznej, w tym przedmiotowa stacja transformatorowa, został, jako (...), wniesiony aportem do spółki (...).

W dniu 1 lipca 2008 roku uczestnik postępowania nabył od J. J. przysługujące mu udziały w działkach gruntu o numerach (...) i (...) dla których Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) (obecnie (...)). W wyniku zawartej umowy sprzedaży uczestnik postępowania stał się wyłącznym właścicielem przedmiotowych działek.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że pismem z dnia 6 sierpnia 2008 roku wnioskodawca zaproponował uczestnikowi postępowania ustanowienie służebności przesyłu dotyczącej stacji transformatorowej o numerze (...) położonej w T. przy ul. (...), za zapłatą jednorazowego wynagrodzenia w kwocie 2.835 złotych. W odpowiedzi na pismo wnioskodawcy

uczestnik nie wyraził zgody na ustanowienie służebności przesyłu, proponując wnioskodawcy dokonanie wykupu gruntu na którym znajduje się stacja transformatorowa, ewentualnie dzierżawę gruntu i budynku. W wyniku przekształceń własnościowych wnioskodawca (...) Spółka Akcyjna w G. został przekształcony w firmę pod nazwą (...) Spółkę Akcyjną w G., a następnie przejęty przez (...) Spółkę Akcyjną w K..

Przedstawiony wyżej stan faktyczny został ustalony przez Sąd pierwszej instancji na podstawie przedłożonych w toku postępowania dokumentów i zeznań świadka A. H..

Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań uczestnika postępowania P. K., uznając ten dowód za zbędny.

Na rozprawie w dniu 26 lipca 2012 roku, Sąd Rejonowy oddalił szereg wniosków dowodowych złożonych przez pełnomocnika uczestnika postępowania, wskazując, iż przeprowadzanie przedmiotowych dowodów nie miało jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy

o ustanowienie służebności przesyłu. Wnioski te zmierzały bowiem w istocie do ustalenia stopnia i zakresu uciążliwości stacji transformatorowej dla uczestnika, zaś okoliczność ta w ocenie Sądu Rejonowego miałyby znaczenie jedynie w ewentualnym procesie o odszkodowanie za posadowienie stacji transformatorowej, nie zaś w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał wniosek za uzasadniony. Wskazał, iż zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Stosownie do treści art. 305² § 1 k.c., jeżeli właściciel nieruchomości odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, przedsiębiorca może żądać jej ustanowienia za odpowiednim wynagrodzeniem. Zgodnie z art. 49 § 1 k.c., urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa. Zgodnie zaś z treścią art. 49 § 2 k.c., osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca.

Sąd Rejonowy uznał, iż na stację transformatorową, znajdującą się na nieruchomości uczestnika postępowania składają nie tylko urządzenia służące stricte do przesyłu energii elektrycznej, ale również murowany budynek w którym urządzenia te się znajdują. Przyjął, iż osobno nie posłużyłyby one do przesyłania energii i dopiero razem stanowią funkcjonalną całość wykorzystywaną przez wnioskodawcę. Stopień ich fizycznego i funkcjonalnego powiązania z siecią przedsiębiorstwa wnioskodawcy musi prowadzić do jednoznacznego wniosku, iż całą stację, tj. budynek i znajdujące się wewnątrz niej urządzenia, należy traktować jako część składową przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 49 § 1 k.c. Dalej Sąd pierwszej instancji zważył, że skoro wnioskodawca zwrócił się do uczestnika o ustanowienie służebności, zaś uczestnik odmówił zawarcia umowy, uznać należy, iż wnioskodawca spełnił warunek określony w art. 305² § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że w toku postępowania wnioskodawca w sposób szczegółowy wykazał, iż jest następcą prawnym Zakładu (...) w G. i przysługuje mu tytuł prawny do przedmiotowej stacji transformatorowej, a zatem przysługuje mu prawo ustanowienia służebności określonej we wniosku.

Sąd Rejonowy w oparciu o opinię biegłego z zakresu geodezji i kartografii J. M. przyjął, iż zakres ustanowionej służebności winien odpowiadać wariantowi pierwszemu przedstawionemu w opinii, zgodnemu ze stanowiskiem wnioskodawcy. Wskazał, iż wnioskodawca, który wystąpił z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu, musi zdawać sobie sprawę, jaki zakres służebności będzie wystarczający do jej prawidłowego wykonywania. Skoro zaś sam wnioskodawca podniósł, iż wystarczający będzie zakres określony w wariantcie pierwszym, w żadnym razie nie można określać służebności na terenie ponad pięć razy większym. Ustanowienie służebności w zakresie zgodnym ze

stanowiskiem uczestnika postępowania pozostawałoby natomiast w oczywistej sprzeczności treścią art. 305⁴ k.c. w związku z art. 288 k.c., zgodnie z którym służebność winna być wykonywana w taki sposób, aby jak najmniej utrudniała korzystanie z nieruchomości obciążonej. Takie ustanowienie służebności byłoby również nieracjonalne, ponieważ obejmowałoby teren niepotrzebny i niewykorzystywany do prowadzenia eksploatacji stacji transformatorowej o numerze 166, w tym część innego budynku posadowionego na działce.

Również ustalając wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego. Wskazał, że z treści opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości M. D. wynika, iż jednorazowe wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu winno wynieść 12.200 złotych. Uznał tę opinię za spójną i logiczną oraz prawidłową. Wskazał ponadto, że po przesłuchaniu biegłej na rozprawie zainteresowani nie zgłosili do niej dalszych zastrzeżeń.

Sąd Rejonowy nie brał pod uwagę opinii sporządzonej przez biegłą z zakresu szacowania nieruchomości B. R., albowiem biegła w treści opinii nie opierała się na pomiarach geodezyjnych, a nadto ustaliła wysokość odszkodowania, a nie wynagrodzenia za ustanowienie służebności.

O kosztach orzekł Sąd Rejonowy na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania, zaskarżając go w całości. Postanowieniu temu zarzucił:

1. nierozpoznanie istoty sprawy polegające na pominięciu przez Sąd pierwszej instancji merytorycznych zarzutów uczestnika postępowania dotyczących nieprzysługiwania wnioskodawcy prawa własności budynków stacji transformatorowej nr 166;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie szeregu wniosków dowodowych złożonych przez pełnomocnika uczestnika postępowania, podczas gdy ich przeprowadzenie miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

b) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w konsekwencji ustanowieniu na nieruchomości uczestnika postępowania służebności przesyłu na rzecz wnioskodawcy w zakresie opisanym w wariantcie pierwszym opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii z dnia 5 marca 2012 roku za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 12.200 złotych;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 305¹ k.c. w zw. z art. 305² § 1 k.c. poprzez przyznanie wnioskodawcy legitymacji czynnej do złożenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na jego rzecz, podczas gdy nie wykazał on w toku postępowania, że przysługuje mu prawo własności urządzenia o którym mowa w art. 49 § 1 k.c.;

b) 305² § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż uczestnik postępowania odmówił zawarcia umowy, podczas gdy wnioskodawca przedstawił warunki korzystne dla jednej ze stron, unikając jednocześnie dalszych negocjacji;

c) art. 49 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, iż budynek w którym znajduje się stacja transformatorowa jest jej częścią składową i stanowi urządzenie w rozumieniu powołanego przepisu;

d) § 182 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji ustanowienie

służebności przesyłu w zakresie wskazanym w wariantcie I opinii biegłego z dnia 5 marca 2012 roku tj. z pominięciem strefy ochronnej, o której mowa w powołanym przepisie;

e) art. 305² § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na ustaleniu wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu w wysokości nieuwzględniającej całokształtu dolegliwości związanych z ograniczeniem prawa własności przysługującego uczestnikowi postępowania, a związanego z nieruchomością obciążoną.

Formułując powyższe zarzuty skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego zmiany i oddalenia wniosku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo zakwalifikował zgłoszone żądanie, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia. Ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, który w zakresie tychże ustaleń jest logiczny i spójny. Z tych względów Sąd Okręgowy aprobuje je w całości i przyjmuje jako własne.

Najdalej idącym zarzutem wywiedzionej przez uczestnika postępowania apelacji jest zarzut nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Autor apelacji uchybienia tego dopatruje się w tym, że Sąd Rejonowy pominął zgłoszone przez niego zarzuty, w których kwestionował on fakt przysługiwania wnioskodawcy prawa własności budynku stacji transformatorowej nr 166. W konsekwencji zatem, zdaniem uczestnika postępowania, Sąd Rejonowy nie zbadał legitymacji czynnej wnioskodawcy. Rozważanie zasadności przedstawionego wyżej zarzutu należy rozpocząć od wyjściowego stwierdzenia, iż przez nierozpoznanie istoty sprawy należy rozumieć zaniechanie przez sąd rozważenia oraz oceny jej materialnoprawnego aspektu. W rozpoznawanej sprawie nie można jednak przyjąć, aby orzekający w sprawie Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Orzekł on w przedmiocie wniosku przez jego uwzględnienie; uznał bowiem opierając się na poczynionych ustaleniach, że wnioskodawcy przysługuje prawo własności stacji transformatorowej nr 166. Kwestię legitymacji czynnej wnioskodawcy uczynił zatem przedmiotem postępowania i rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu. Brak w motywach orzeczenia pogłębionej analizy w tym zakresie nie oznacza jeszcze, że sąd nie rozpoznał istoty sprawy. Uzupełniając argumentację Sądu Rejonowego w przedmiocie statusu prawnego stacji transformatorowej opisanej w zaskarżonym postanowieniu należy wskazać, że:

Przepis art. 49 § 1 k.c. w istocie – jak twierdzi skarżący - przesądza tylko o tym, że urządzenia w nim wymienione nie należą do części składowych gruntu z chwilą, gdy weszły w skład przedsiębiorstwa przesyłowego. Nie reguluje on natomiast sposobu uzyskania tytułu prawnego do tego urządzenia przez prowadzącego przedsiębiorstwo przesyłowe. Wejście w skład przedsiębiorstwa przesyłowego oznacza tylko, że stało się ono elementem składowym tego przedsiębiorstwa, co nie jest równoznaczne z przeniesieniem własności. Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Rejonowego, że w okolicznościach niniejszej sprawy za urządzenie w rozumieniu art. 49 k.c. należało uznać nie tylko instalacje służące bezpośrednio do doprowadzania i odprowadzania prądu elektrycznego, ale również budynek, stanowiący osłonę tych instalacji, bez którego nie mogłyby funkcjonować. Instalacje energetyczne zamontowane wewnątrz budynku stacji nie mogłyby funkcjonować bez osłony w postaci ścian, dachu, podłoża, czyli - bez istnienia budynku. Okoliczności te potwierdził w sposób stanowczy w swych zeznaniach świadek A. H. (k. 115-117). Należy również podzielić stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 8 marca 2006 roku, III CZP 105/05, że status prawny przyłączonych do sieci urządzeń objętych treścią art. 49 k.c. zależy od tego, czy stają się one częścią składową instalacji należącej do przedsiębiorstwa. W razie odpowiedzi twierdzącej, urządzenia te tracą swoją odrębność i stają się własnością właściciela instalacji. Decydujące znaczenie dla określenia własności omawianych urządzeń ma zatem stopień ich fizycznego i funkcjonalnego powiązania z siecią należącą do przedsiębiorstwa. Jeżeli odłączenie urządzenia od instalacji uniemożliwia jej prawidłowe funkcjonowanie, czyli prowadzi do jej istotnej zmiany, urządzenie takie - choćby nie było wcześniej własnością właściciela instalacji należącej do sieci - z chwilą przyłączenia do sieci staje się częścią składową tej instalacji i dzieli jej byt prawny. Już z

tych przyczyn należało przyjąć, że wnioskodawcy przysługuje prawo własności przedmiotowej stacji. Niezależnie od powyższego zaznaczyć należy, że z przeprowadzonych dowodów z dokumentów wynika, że stacja transformatorowa opisana w zaskarżonym postanowieniu została przekazana przez inwestora poprzednikowi prawnemu wnioskodawcy (protokół odbioru stacji- k. 27-30), a następnie została wpisana w jego księdze majątkowej w wykazie środków trwałych (k. 55-56, k. 113). Powyższe dokumenty pozwalają na ustalenie w drodze domniemania faktycznego (art. 231 kc.), że po sporządzeniu protokołu z 30.06.1980r. doszło do spłacenia zobowiązań związanych z jej wybudowaniem, a następnie do nieodpłatnego przekazania stacji transformatorowej na majątek poprzednika wnioskodawcy- Zakładu (...) w G., przez (...) w K., do czego spółdzielnia ta zobowiązała się w punkcie 10 protokołu.

Kończąc tę część rozważań należy stwierdzić, że nieuprawnione jest twierdzenie skarżącego, co do nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy oraz jego zarzut, że wnioskodawca nie jest legitymowany czynnie w niniejszym postępowaniu.

Całkowicie chybione są również zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. Zaznaczyć należy, że obecny na rozprawie w dniu 26 lipca 2012 roku pełnomocnik uczestnika postępowania nie złożył do protokołu rozprawy zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych prezentuje pogląd, z którym nie sposób polemizować, że brak zastrzeżenia co do uchybień w zakresie postępowania dowodowego popełnionych przez sąd, uniemożliwia podnoszenie ich w środku zaskarżenia (tak m.in. Sąd Najwyższy: w wyroku z dnia 10 sierpnia 2006 roku, V CSK 237/06; w uchwale z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05). Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, iż art. 227 k.p.c. nie może być przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków, ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Naruszenie tego przepisu powinno się zatem łączyć z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy (tak m. in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 czerwca 2008 roku, II UK 327/07; z dnia 3 października 2008 roku, I CSK 70/08; z dnia 13 stycznia 2010 roku, II CSK 357/09). Natomiast ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zależy nie tylko od tego, jakie są to fakty, lecz także, a nawet w pierwszej kolejności, od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie została zastosowana. Dokonane ustalenia faktyczne oceniane są w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (tak również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 roku, II CSK 357/11). Nie ulega zaś wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie zakres ustaleń faktycznych wyznaczała norma określona przepisem 305² § 1 k.c. Istotne znaczenie miało zatem przede wszystkim ustalenie, czy ustanowienie służebności przesyłu jest konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych, a w dalszej kolejności ustalenie wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Należy zaznaczyć, że pojęcie „wynagrodzenie” nie jest tożsame z „odszkodowaniem” w rozumieniu przepisów k.c. Użycie przez ustawodawcę zwrotu odszkodowanie związane jest z wyrównaniem uszczerbku w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym (art. 361 k.c.). Z wynagrodzeniem należy natomiast łączyć (w przypadku służebności przesyłu) uzyskanie ekwiwalentu za korzystanie z nieruchomości. W odniesieniu do powyższego należy podzielić wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia stanowisko Sądu Rejonowego co do oddalenia na rozprawie w dniu 26 lipca 2012 roku wniosków dowodowych złożonych przez pełnomocnika uczestnika postępowania.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to wskazać należy, iż tego rodzaju zarzut mógłby odnieść zamierzony skutek jedynie w przypadku wykazania, że Sąd pierwszej instancji uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego, wskazaniom wiedzy i właściwego kojarzenia faktów. Zarzut tego rodzaju musi się bowiem opierać na podważeniu podstaw oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (tak również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05 oraz z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03). Skarżący nie wykazał nadto, iż Sąd pierwszej instancji uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów. Brak takiego sprecyzowania nie spełnia warunku należytego uzasadnienia omawianego zarzutu (tak również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia

13 października 2004, III CK 245/04). Treść apelacji zawiera jedynie bowiem wskazanie odmiennego, niż ustalony przez Sąd Rejonowy, stanu faktycznego i stanowi w istocie polemikę z oceną dokonaną przez Sąd Rejonowy.

W dalszej kolejności należało uznać za bezzasadny zarzut jakoby Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy art. 305² § 1 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem z wnioskiem o ustanowienie służebności może wystąpić przedsiębiorca, gdy właściciel odmawia zawarcia umowy

o ustanowienie służebności. Ustanowienie służebności przesyłu powinno bowiem nastąpić przede wszystkim w drodze umowy. Jeżeli jednak do jej zawarcia nie doszło, może to nastąpić na mocy orzeczenia sądu. Wbrew twierdzeniom uczestnika postępowania Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych co do wyczerpania trybu ugodowego. Jak wynika z pism złożonych do akt sprawy (k. 24, k. 26) pomiędzy zainteresowanymi brak było zgodnego stanowiska co do wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Przedsiębiorca może natomiast złożyć wniosek także wówczas, gdy jedyną przyczyną odmowy zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu jest spór co do wysokości wynagrodzenia.

Za nieuzasadniony uznać należy nadto zawarty w apelacji zarzut naruszenia § 182 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. nr 75 poz.690 ze zm.). Okoliczności niniejszej sprawy oraz treść tego przepisu wskazują na to że nie miał on w niniejszej sprawie zastosowania, dotyczy on bowiem stacji transformatorowych umieszczonych w budynkach o innym przeznaczeniu (np. budynkach mieszkalnych).

W sposób prawidłowy ustalił również Sąd Rejonowy wysokość wynagrodzenia za ustanowienie przedmiotowej służebności. Przy ustalaniu tego wynagrodzenia uwzględnieniu podlega interes uczestnika związany z zakresem korzystania z nieruchomości, skala ograniczenia właściciela nieruchomości w prawie swobodnego decydowania o jej przeznaczeniu, zagospodarowaniu i czerpaniu pożytków, obowiązek liczenia się z ingerencją przedsiębiorcy w przypadku konieczności przeprowadzenia wymaganych robót remontowych lub naprawczych, konieczność doprowadzenia energii lub gazu siecią przeprowadzoną przez nieruchomości niestanowiące ich własności, konieczność ograniczenia właścicieli w korzystaniu z tych nieruchomości za odpowiednim wynagrodzeniem. Powyższe czynniki zostały przez biegłą uwzględnione przy zastosowanej metodzie wyceny, co wynika wprost z treści opinii, której wnioski, wobec ich stanowczego brzmienia i precyzyjności wywodów, należało w całości podzielić.

Nadmienić przy tym należy, że niezasadnie podnosi w tym kontekście skarżący niemożność korzystania przez niego z dotychczasowego dojazdu do nieruchomości i konieczność urządzenia innego dojazdu do niej. Z dokumentacji zdjęciowej znajdującej się w aktach wynika bowiem, że teren bezpośrednio wokół stacji, zaliczony przez biegłą D. do zakresu służebności jest porośnięty trawą, krzewami, znajduje się też na nim tablica reklamowa (k. 405). Zatem za chybione należy uznać twierdzenia uczestnika o tym, że ustanowienie służebności przesyłu spowoduje konieczność dokonania zmiany dotychczasowego dojazdu do nieruchomości. Nadmienić przy tym należy, że sam budynek stacji tego dojazdu do nieruchomości uczestnika nie uniemożliwia, położony jest bowiem w kilkumetrowej odległości od granicy tej nieruchomości, co wynika też jednoznacznie z mapy stanowiącej część opinii biegłego geodety (k. 311).

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację oddalił, jako bezzasadną.

SSR(del.) Marcin Rak SSO Gabriela Sobczyk SSO Lucyna Morys-Magiera